



Sygn. akt III USKP 11/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania K. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego się
kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów
procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 lutego 2019 r., oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 20 lutego 2018 r., mocą którego zmieniono decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w B.

z dnia 12 lipca 2017 r. i przyznano K. B. prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W sprawie ustalono, że na dzień 1 stycznia 1999 r. odwołujący się udowodnił 25 lat, 6 miesięcy i 21 dni okresów składkowych oraz 6 miesięcy i 9 dni okresów nieskładkowych. W okresach aktywności zawodowej odwołujący się pracował w Przedsiębiorstwie Produkcji Pomocniczej „B.” w K. od 4 sierpnia 1975 r. do 31 sierpnia 1977 r. na stanowisku ładowacza i kierowcy ciągnika. Jako kierowca ciągnika wnioskodawca przewoził na przyczepie dłużykowej stalowe pręty na tereny budów lub woził beton na terenie zakładu.

Następnie od 11 października 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w J. na stanowisku kierowcy ciągnika, kierowcy samochodu i kombajnisty (wykaz A, dział VIII, pkt 2, 3 stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 64 Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 r. w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej, Dz.Urz. Nr 10, poz. 77). Jego praca polegała na wykonywaniu prac polowych, w okresie żniw pracował jako kombajnista, a także wykonywał prace transportowe na rzecz rolników indywidualnych. Następnie uzyskał uprawnienie do kierowania samochodem ciężarowym a pracodawca przydzielił mu od 1987 r. pojazd marki STAR - 200, na którym świadczył pracę.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, do sumy lat pracy w warunkach szczególnych należy zaliczyć pracę od 6 sierpnia 1976 r. do 31 sierpnia 1977 r. na stanowisku kierowcy ciągnikowego z uwagi na brzmienie zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty (DZ.Urz. z 1983 Nr 3, poz. 6, dział VIII, poz. 3 w pkt 1). Także zatrudnienie w Spółdzielni Kółek Rolniczych w J. na stanowisku kierowcy ciągnika i kombajnisty (od 11 października 1977 r. do 11 lutego 1987 r. oraz kierowcy samochodu ciężarowego (od 12 lutego 1987 r. do 31 grudnia 1998 r.). Tym samym łączny okres prac w warunkach szczególnych wyniósł

22 lata, 3 miesiące i 6 dni. Do sumy lat pracy w szczególnych warunkach nie można uwzględnić pracy ładowacza (od 4 sierpnia 1975 r. do 5 sierpnia 1976 r.), bowiem wnioskodawca, nie wykonywał ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych oraz przeładunkowych materiałów sypkich, pylistych, toksycznych.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia Sądu Okręgowego i ocenę prawną osądzanego sporu. Ustosunkowując się do apelacji pozwanego, Sąd odwoławczy podniósł, że nie podziela poglądu o niemożliwości zaliczenia prac kierowcy ciągnika do prac transportowych. Oczywiście, że kółka rolnicze nie należą do sektora transportowego gospodarki, ale pod poz. 3 działu VIII wykazu A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej rozporządzenie), poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Kombajny czy pojazdy gąsienicowe nie służą do transportu po drogach towarów, przedmiotów, produktów. Dlatego konieczna jest kompleksowa wykładnia spornego działu, która prowadzi do puenty, że mimo zatrudnienia kierowcy ciągnika poza sferą transportu sensu stricto, jest on uprawniony do uzyskania wcześniejszej emerytury w rozumieniu art. 184 ust. 1 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, dalej ustawa emerytalna).

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości i wniósł o jego uchylenie i zmianę oraz zmianę wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 24 marca 2016 r. i oddalenie odwołania.

W podstawach skargi kasacyjnej wskazał na naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia (wykaz A, dział VIII pkt 3), przez: (-) błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca traktorzysty oraz kombajnisty w okresie, gdy wykonuje on prace polowe, stanowi pracę w szczególnych warunkach; (-) niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienioną (wykaz A, dział VIII poz. 3 rozporządzenia) w okresach: od 15 stycznia 1975 r. do 15 maja 1975 r. i od 15 czerwca 1976 r. do 31 lipca 1983 r.

Nadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na tym, że Sąd drugiej instancji nie odniósł się w pełni do wszystkich dowodów zgromadzonych i twierdzeń podniesionych w sprawie, co nie daje możliwości jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia sprawy, które to uchybienie skutkowało bezpodstawnym przyjęciem, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 20 lutego 2018 r. i oddalenie dowołań.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołujący się, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o jej oddalenie i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie jest uzasadniona, co nie oznacza równocześnie kolejnej modyfikacji linii orzeczniczej w odniesieniu do kierowców ciągników (traktorzystów), jaka wykształciła się w ostatnim czasie. Można wręcz zaznaczyć, że stanowisko Sądu drugiej instancji – wyrażone w zaskarżonym wyroku – nie konweniuje z poglądami Sądu Najwyższego.

Niemniej nie ma przesłanek do akceptacji zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. Po pierwsze, orzeczenie na podstawie całego materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym na miejsce także wtenczas, gdy sąd nie podziela stanowiska apelującego, o ile daje temu klarowny wywód w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Tak jest w sprawie. Po drugie, Sąd drugiej instancji zrealizował wszelkie dyrektywy postępowania, a jego uzasadnienie daje obraz przyjętej wykładni prawa. Na tym etapie nie ocenia się trafności argumentacji, lecz jedynie weryfikuje, czy uzasadnienie spełnia

formalne wymogi wynikające z art. 328 § 2 k.p.c. i tym samym poddaje się kontroli kasacyjnej. Gwoli ścisłości, jeżeli można mówić o nieścisłościach i lukach, to należy odnieść to raczej do tej części skargi kasacyjnej, która w zarzutach (2 pkt b i pkt 3) odwołuje się do okresów zatrudnienia od 15 stycznia 1975 r. do 15 maja 1975 r. i od 15 czerwca 1975 do 31 lipca 1983 r. Tego rodzaju wskazanie dat nie jest kompatybilne z ustaleniami sądów powszechnych i nie znajduje odzwierciedlenia w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. W sprawie sporny i decydujący, był okres pracy w Spółdzielni Kółek Rolniczych od 11 października 1977 r. do 11 lutego 1987 r., bo już dalsze zatrudnienie w tym zakładzie na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego (od 12 marca 1987 r. do 31 grudnia 1998 r., a więc 11 lat, 10 miesięcy i 19 dni) nie wywołuje kontrowersji w płaszczyźnie wykonywania prac w szczególnych warunkach, podobnie jak zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Produkcji Pomocniczej „B.” w K. od 6 sierpnia 1976 r. do 31 sierpnia 1977 r. na stanowisku kierowcy ciągnika w transporcie.

W odniesieniu do uwag natury materialnoprawnej wstępnie należy odwołać się do uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1956 r. nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej. W uchwale przypomniano, że usystematyzowanie w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki miała więc istotne prawne znaczenie i nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Dlatego Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli uciążliwość i szkodliwość

dla zdrowia konkretnej pracy wynika z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki.

Wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie (prace polowe) jako pracy w szczególnych warunkach. W wykazie A, dziale VIII - transport i łączność - wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Zaprezentowana systematyka pozwala dostrzec, że do prac w transporcie zalicza się prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (transportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16 (LEX nr 2390696) już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) od stanowisk kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych (poz. 3). Szkodliwość pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499). Zgodzić się zatem należy z poglądem wyrażonym w przywołanym wyżej wyroku, że istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach)

komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyszczeni palenisk). Z tego wynika wniosek, że należy zawsze ocenić i rozważyć, czy konkretny rodzaj pracy (stanowisko pracy) jest narażony na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest realizowany.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta. Inaczej mówiąc, zatrudniony był jako kierowca ciągnika rolniczego. Dodatkowo pracował dla pracodawcy funkcjonującego w branży rolniczej, a nie transportowej. Z tych względów ocenę, czy wnioskodawca wykonywał w okresie zatrudnienia w takim charakterze prace w warunkach szczególnych muszą poprzedzać stanowcze ustalenia faktyczne, które pozwolą na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako prace transportowe.

Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń wynika, że w spornym okresie charakter prac odwołującego się obejmował prace polowe, prace transportowe oraz prace kombajnisty. Ustalony katalog prac, co słusznie podnosi skarżący, został przez Sąd Apelacyjny niewłaściwie zastosowany w odniesieniu do prac polowych w kontekście art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 i 4 rozporządzenia, wykaz A, dział VIII, poz. 3 i finalnie nie odpowiada utrwalonemu orzecznictwu Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym oceny pracy kierowcy ciągnika przy tego rodzaju pracach. Zdaniem Sądu drugiej instancji, prace w rolnictwie należy kwalifikować jako okres pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie, wykaz A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia. Z tak zaprezentowanym stanowiskiem nie sposób się zgodzić, co zostało wyżej syntetycznie opisane.

Pracodawca wnioskodawcy nie był zakładem pracy z branży transportowej, lecz z branży rolniczej. Dlatego kwalifikację pracy wykonywanej przez wnioskodawcę jako pracy w warunkach szczególnych muszą poprzedzać

stanowcze ustalenia faktyczne, które pozwolą na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako prace transportowe. Ten wątek – przy braku skutecznych zarzutów procesowych – prowadzi do oddalenia skargi kasacyjnej organu rentowego. Nie można założyć, że samo wywiedzenie skargi kasacyjnej w sprawie o emeryturę traktorzysty oznacza jej automatyczne powodzenie. Wszak Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę a nie całą sprawę od nowa (początku), co wymaga określonej staranności w formułowaniu zarzutów także w sprawach powtarzalnych, przy czym każda z nich może mieć swoje indywidualne parametry. W analizowanym sporze wydobyć należy, że odwołujący się wykonywał także prace transportowe, co zaowocowało powierzeniem mu ostatecznie prac kierowcy samochodu ciężarowego. Chodzi o okresy pracy w sezonie jesienno – zimowym. Modelowo ten wątek winien być rozbudowany szerzej, skoro ma dowodzić o przesłankach przemawiających za przełamaniem wykazu stanowiskowo – branżowego. W sprawie broni się specyfika podmiotu zatrudniającego odwołującego się, bowiem dana jednostka świadczyła usługi rolnikom. Ma to ten skutek, że uwzględnienie w każdym roku zatrudnienia w transporcie odwołującego się prowadzi do spełnienia przesłanki stażowej. Przyjęcie wykonywania tych prac w okresie co najmniej 5 miesięcy w każdym sezonie, pozwala na konstatację, że były one wykonywane stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia, czyli stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426).

Sąd Najwyższy uznał, że ustalenia faktyczne, na których opierał się Sąd drugiej instancji przy rozstrzyganiu w przedmiocie odwołującemu się prawa do emerytury, należało uznać za wystarczające do odwołania się do koncepcji przełamania branżowego charakteru prac w warunkach szczególnych wymienionych w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji z mocy art. 398¹⁶ k.p.c.